

Protokół Nr 5/2017
posiedzenia Komisji Socjalnej Rady Gminy Winnica,
które odbyło się dnia 27 września 2017 r.

Posiedzenie Komisji Socjalnej Rady Gminy odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i trwało od godz. 14.00 do godz. 14.30. W posiedzeniu udział wzięli członkowie w/w komisji wg listy obecności stanowiącej załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu oraz zaproszeni goście:

1. Pani Jadwiga Pydynowska - Sekretarz Gminy,
2. Pan Waldemar Błoński - Skarbnik Gminy,
3. Pani Wioletta Zawadzka - Kierownik GOPS w Winnicy,

Lista obecności zaproszonych osób stanowi załącznik Nr 2.

Ad.1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Jan Laskowski. Przywitał zebranych i przedstawił proponowany porządek obrad, a mianowicie:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Działalność Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Winnicy: zakres działania i formy udzielania pomocy.
3. Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Winnicy: zakres działania.
4. Wolne wnioski.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Uwag do porządku nie zgłoszono. Za jego przyjęciem w proponowanym brzmieniu opowiedzieli się jednogłośnie członkowie Komisji.

Ad. 2.

Działalność Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Winnicy: zakres działania i formy udzielania pomocy.

O przedstawienie sprawozdania z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Winnicy została poproszona Kierownik Pani Wioletta Zawadzka, która omówiła działania podejmowane przez ośrodek pomocy społecznej w 2016 roku.

W/w sprawozdanie stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.

Następnie Pani Edyta Kołaczek zapytała czy na chwilę obecną dużo osób ubiega się o mieszkanie.

Pani Wioletta Zawadzka odpowiedziała, że gospodarką mieszkaniową w urzędzie gminy zajmuje się Pani Ewa Kozłowska.

Sekretarz dodała, że do tych spraw powołana jest komisja. Wpływają wnioski, ale w tej chwili gmina nie ma wolnych lokali. Wszystkie wnioski są odmownie załatwiane. Są również wyroki sądu w sprawie eksmisji, ale nie wiadomo jak to do końca będzie. Już był taki przypadek, teraz jest drugi i nie wiadomo czy będziemy musieli zapewnić taki lokal czy nie. Wszystkie wolne lokale były rozdysponowane.

Przewodniczący Komisji zapytał jak się przedstawia sprawa z lokatorką, która otrzymała lokal socjalny w Zbroszkach.

Pani Zawadzka odpowiedziała, że jest to Pani z problemem alkoholowym, ale skorzystała z pomocy - „zaszyła się” i od kilku miesięcy dobrze funkcjonuje. Jest zatrudniona na pracach

społeczno-użytecznych i bardzo się sprawdza. Jest pracowita i dokładnie sprząta. Nie ma do niej żadnych uwag. Jest odpowiedzialna za powierzone zadania. Jednocześnie ustały sygnały ze środowiska. Nie ma żadnych zgłoszeń, dogaduje się z mieszkańcami.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy nadal gmina jest w czołówce ściągłości dłużników alimentacyjnych.

Pani Zawadzka potwierdziła, że od kilku lat i ściągłość jest nadal na wysokim poziomie.

Sekretarz powiedziała, że w tej chwili jest w sądzie sprawa odnośnie ściągłości czynszu za mieszkanie jednego pana, który dostał mieszkanie socjalne. Nie płacił cały czas i nadal tak jest.

Pani Kołaczek dodała, że w Zbroszkach po czworakach w jednym lokalu mieszkało 2 panów i nie płacili za prąd, więc został im odłączony.

Pan Laskowski zapytał, jak w naszej gminie wygląda liczba urodzeń po wprowadzeniu programu 500+. Bo w skali całego kraju liczba ta wzrosła.

Pani Zawadzka odpowiedziała, że liczba urodzeń wzrosła. Widać też po liczbie świadczeniobiorców, która spadła trochę. Rodziny mają pieniądze to nie przychodzą do ośrodka nawet jak na obiady się kwalifikują, bo dochód z 500+ nie jest liczony.

Pan Laskowski zapytał czy w związku z programem 500+ spadły wydatki na pomoc społeczną. Chodzi o zasiłki celowe, okresowe.

Pani Zawadzka odpowiedziała, że jest mniej osób które ubiegają się o pomoc pomimo że kwalifikowałyby się. Wiadomo, że jest grupa osób starszych, niepełnosprawnych, bezrobotnych ubiegających się o zasiłki, którzy nie otrzymują 500+.

Na pytanie Przewodniczący Komisji, czy był przypadek zmiany świadczenia pieniężnego na formę rzeczową, Pani Zawadzka odpowiedziała, że nie było. W tych rodzinach, gdzie są jakieś trudności to jest asystent rodziny, który wspólnie z rodziną ustala i idzie na zakupy. Jak jest praca z rodziną to widać małe sukcesy, np. podjęła pracę, podjęła leczenie, uczestniczyła w szkoleniu. Wiadomo, że to są najtrudniejsze rodziny w których jest wiele problemów. Widać naoczne rezultaty działalności pani asystent w środowisku.

Pani Kołaczek zapytała, czy asystentem to jest osoba z zewnątrz czy ktoś z gminy.

Pani Zawadzka wyjaśniła, że to musi być osoba która ma kwalifikacja zgodnie z ustawą o wsparciu rodziny. Jest to osoba zatrudniona na umowę do końca roku. Pracuje w środowisko z rodzinami, a dyżur w ośrodku pomocy ma dwa razy w tygodniu. Ma kontakt z pedagogiem szkolnym czy dzielnicowym w przypadku, gdzie niebieska karta jest prowadzona.

Na pytanie Pana Laskowskiego, czy to jest ta sama osoba, która była również zatrudniona w zeszłym roku, Pani Zawadzka potwierdziła.

Pan Laskowski zapytał, czy liczba niebieskich kart zmniejsza się w gminie.

Kierownik GOPS odpowiedziała, że zmniejszyła się, dzięki działaniu Zespołu. Sprawcy byli wzywani na posiedzenia Zespołu. Były podejmowane działania. Jak dalej sytuacja się nie zmieniała i wpływały niebieskie karty w tej rodzinie, to były podejmowane zgłoszenia do prokuratury, zgłoszenia na policję czy nawet do sądu. Efektem były nawet wyroki kary pozbawienia wolności. Dzięki temu właśnie na dzień dzisiejszy jest 6 niebieskich kart. Wcześniej ich było ponad 20.

Pan Laskowski zapytał, czy rząd wprowadzając program 500+ przeznaczył samorządom pieniądze na obsługę tego programu.

Kierownik ośrodka pomocy powiedziała, że na obsługę zadania przyznane jest 1,5% dotacji, w zależności od tego ile jest przyznanych świadczeń.

Pan Laskowski zapytał, czy w rodzinach, które dostają 500+ jest problem z aktywizacją zawodową.

Pani Zawadzka stwierdziła, że na pewno jest trochę trudniej. Nawet praca pracowników socjalnych z rodziną jest trudniejsza np. jak od wielu lat nie pracują, a jest teraz praca, to znajdują różne powody, m.in. zdrowotne. Jednocześnie z uwagi na to, że mają pieniądze, to większa czujność musi być ze strony pracownika socjalnego i asystenta, bo jak tych pieniędzy nie było to byliśmy bardziej spokojni, a jak są pieniądze to i różne pokusy.

Pan Laskowski zapytał czy były kontrole punktów sprzedaży alkoholu, bo w innych latach były z policją.

Kierownik ośrodka wyjaśniła, że w innych latach komisja kontrolowała wszystkie punkty, a w tym roku tylko tam gdzie się kończyły zezwolenia, bo trzeba było wydać nowe.

Ad. 3.

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Winnicy: zakres działania.

O zabranie głosu została ponownie poproszona Pani Wioletta Zawadzka, która jest Przewodniczącą Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Przedstawiła sprawozdanie z realizacji Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii, które stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.

Radna Pani Kołaczek zapytała, czy na terenie naszej gminy jest problem z narkotykami.

Pani Zawadzka wyjaśniła, że co roku jak pisze diagnozę do Gminnego programu profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii, to występuje o informacje do policji, szkół i różnych instytucji. Oficjalnie nie ma danych, że odnotowano przypadek z narkotykami.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy jeśli ktoś nie chce leczyć się od alkoholizmu to można go zmusić.

Kierownik wyjaśniła, że rodzina musi go ubezwłasnowolnić. Największy efekt terapii jest jak dobrowolnie podejmie leczenie. Są takie osoby którym kolejny rok udaje się wytrwać w niepiciu. W ubiegłym roku z terenu gminy uczestniczyły 2 osoby. Osoby z gminy Winnica kierowane są do Łomży. Na chwilę obecną przychodzą do pana Grunwalda. Dalej po leczeniu stacjonarnym kontynuują terapię i utrzymują abstynencję. To jest zobowiązanie przez sąd na 2 lata. Jak miną 2 lata i problem dalej występuje, to komisja musi złożyć kolejny wniosek do sądu i ponownie osoba kierowana jest na leczenie. Z jedną osobą był przypadek, że w bieżącym roku kolejny wniosek był złożony bo niestety wróciła do problemu.

Pani Kołaczek zapytała, czy to jest leczenie zamknięte.

Pani Zawadzka wyjaśniła, że policja ma np. nakaz dowiezienia. Następnie tam dana osoba musi wyrazić zgodę na leczenie.

Ad. 4.

Wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji powiedział, że dziś w Gnatach-Wieśnianach robią drogę. Starosta obiecał, że w Skórznicach pobocza i zjazdy miały być robione we wrześniu, ale jednak nic w tym roku nie zrobią. Obiecują na przyszły rok.

Pani Kołaczek dodała, że w Gołdkowie przy drodze powiatowej poprawiają pobocza.

Pani Kołaczek dodała, że w Gołdkowie już od wiosny czwarty raz poprawiają. Co deszcz popada to wszystko zmyje. Takie są dziury, że gdyby samochód podczas mijania zjechał na pobocze, to byłoby nieszczęście. Nawet trawa była siana i nic to nie dało.

Ad. 5.

Zamknięcie posiedzenia.

W związku z brakiem pytań i wyczerpaniem tematów przewidzianych do omówienia, Przewodniczący Komisji Socjalnej Rady Gminy zamknął posiedzenie.

Podpis Przewodniczącego Komisji

.....

Protokół sporządziła:

Ewa Zalewska